

Andrzej Jacek NAJDA\*

## Początki ekologii w Biblii

Rozwój ekologii i jej awans społeczny w naszych czasach w nieuchronny sposób prowadzi do pytania o początki tej dyscypliny. Czy jest ona wytworem ostatnich dziesięcioleci, rozwoju nauk przyrodniczych, industrializacji oraz związanych z tym zagrożeń dla człowieka i jego środowiska, czy może należy raczej widzieć tutaj urzeczywistnienie woli Boga Stwórcy, który człowiekowi powierzył ten świat?

### 1. Stworzenie świata i człowieka

Odpowiedź na tak postawione pytanie możemy znaleźć już na pierwszych stronach Biblii, w Księdze Rodzaju, w pierwszym opisie stworzenia (Rdz 1,1-2,4a) pochodzącym z tradycji kapłańskiej<sup>1</sup>. Według tego opisu po stworzeniu nieba i ziemi (1,1) oraz światłości w dniu pierwszym (1,3n), powierzchni suchej oraz roślin zielonych w dniu trzecim (1,11n), ciał niebieskich w dniu czwartym (1,14nn), istot żywych i ptactwa w dniu piątym (1,20nn), dzikich zwierząt, bydła i zwierząt pelzających w dniu szóstym (1,24n) – jako ukoronowanie swego dzieła, również szóstego dnia – stwarza Bóg człowieka. Już samo hebrajskie sformułowanie **וַעֲשֶׂה אֱדָם** (*na'as'eh 'ādām*) – „uczynimy człowieka” (1,26a) wskazuje na szczególne znaczenie człowieka wśród stworzeń oraz na większe zaangażowanie Boga niż w przypadku stwarzania pozostałych dzieł<sup>2</sup>. Pierwsza osoba liczby mnogiej („uczynimy”) nie może być tu rozumiana jako pluralis majestaticus, ponieważ w języku hebrajskim nie występuje taka forma. Chodzi raczej o pluralis deliberationis<sup>3</sup>, tzn. Bóg mówi do

\* Instytut Studiów nad Rodziną, UKSW w Warszawie.

<sup>1</sup> O tradycjach w Pięcioksięgu zob. mn. E. Zenger i in., *Einleitung in das Alte Testament*, Stuttgart – Berlin – Köln 42001, 122-176; S. MĘDALA, • *ródła Pięcioksięgu*, w: L. STACHOWIAK (red.), *Wstęp do Starego Testamentu*. Poznań 1990, 65-76.

<sup>2</sup> G. von RAD, *Das erste Buch Mose*. Genesis (ATD 2/4), Göttingen 1964, 44.

<sup>3</sup> Odrzucić należy tu znany np. z 2Krl 22,19nn; Hi 1,6nn; 2,1nn, Iz 6 obraz niebiańskiego dworu z usługującymi aniołami, ponieważ autor tradycji kapłańskiej nigdzie indziej nie posługuje się tym obrazem. Por. C. WESTERMANN, *Genesis. 1. Teilband 1 – 11* (BK I/1), Neukirchen-Vluyn 1974, 218n.

samego siebie (por. Rdz 11,7; Iz 6,8)<sup>4</sup>. Hebrajski wyraz אָדָם (*ādām*), użyty w tekście bez rodzajnika, oznacza człowieka nie jako jednostkę, lecz jako rodzaj ludzki<sup>5</sup>. Bóg stwarza więc nie pojedynczego człowieka, lecz ludzkość jak całość<sup>6</sup>.

## 2. Stworzenie człowieka na obraz i podobieństwo Boże

Decydującą rolę w pierwszym opisie stworzenia człowieka ograła jednak wyrażenie בְּצַלְמֵנוּ כְּדְמוּתֵנוּ (*b'salmenū kidmūtenū*) – „na Nasz obraz, podobnego Nam” (1,26a). Hebrajski rzeczownik צֶלֶם (*śalām*) oznacza „statuę” czy „posąg” (2Krl 11,18), „wyobrażenie bożka” (np. Lb 33,52), a w liczbie mnogiej „obrazy”, „figury” czy „podobizny” (Ez 16,17; 1Sm 6,5.11)<sup>7</sup>. Dziwić może to, że בְּצַלְמֵנוּ (*b'salmenū*) – „na Nasz obraz” interpretowane jest w tym wyrażeniu (por. Rdz 5,1.3)<sup>8</sup> przez כְּדְמוּתֵנוּ (*kidmūtenū*) – „podobnego Nam”<sup>9</sup>. Rzeczownik דְמוּת (*d'mūt*) oznacza w starszym tekście 2Krl 16,10 „model” albo „kopię”, w tekstach zaś z czasu niewoli, a więc również w naszym tekście pochodzącym z tradycji kapłańskiej, przyjmuje on znaczenie „postać”, „wygląd”<sup>10</sup>. J. Scharbert analizuje wzajemny związek obydwu tych wyrażeń i stwierdza, że צֶלֶם (*śalām*) oznacza zasadniczo „konkretną podobiznę jakiejś rzeczy czy osoby”, דְמוּת (*d'mūt*) zaś „coś abstrakcyjnego, podobieństwo, postać lub opis czegoś”<sup>11</sup>. Zda-

<sup>4</sup> J.A. SOGGIN, *Das Buch Genesis. Kommentar*, Darmstadt 1997, 43. S. ŁACH (Księga Rodzaju. *Wstęp – Przekład z oryginału. Komentarz*, Poznań 1962, 192) uważa, że autor „przez użycie l. mn. Chciał zaznaczyć, że Bóg przed stworzeniem człowieka wezwał na radę wszystkie swoje doskonałości, aby dokonać ostatniego dzieła – stworzenia człowieka,„

<sup>5</sup> C. WESTERMANN, אָדָם '*ādām* Mensch, w: E. JENNI – C. WESTERMANN (red.), *Theologisches Handwörterbuch zum Alten Testament*, Band I, München – Zürich 1984, 41-57, 43.

<sup>6</sup> L. RUPPERT, *Genesis. Ein kritischer und theologischer Kommentar*. I. Teilband: Gen 1,1 – 11,26 (FzB 70), Würzburg 22003, 82.

<sup>7</sup> Por. H. WILDBERGER, צֶלֶם *śalām* Abbild, w: E. JENNI – C. WESTERMANN (red.), *Theologisches Handwörterbuch zum Alten Testament*, Band II, Gütersloh 1993, 556-563. We wszystkich pięciu miejscach w tradycji kapłańskiej (Rdz 1,26.27[2 razy]; 5,3; 9,6), gdzie występuje צֶלֶם oznacza on „podobiznę”.

<sup>8</sup> Tak L. RUPPERT, dz. cyt. 83. Por. J. MAXWELL MILLER, *In the „image„ and „likeness„ of God*, w: *Journal of Biblical Literature* 91(1972), 289-304.

<sup>9</sup> C. DOHMEN (*Ebenbild*, w: M. GÖRG – B. LANG, *Neues Bibel-Lexikon*, Band I, Zürich – Düsseldorf 1991, 453-455, 454) uważa, że wyrażenie בְּצַלְמֵנוּ (*b'salmenū*) określa „funkcję”, a wyrażenie כְּדְמוּתֵנוּ (*kidmūtenū*) „jakość” podobieństwa Bożego człowieka.

<sup>10</sup> Por. E. JENNI, דְמוּת *dmh* gleichen, w: E. JENNI – C. WESTERMANN (red.), *Theologisches Handwörterbuch zum Alten Testament*, Band I, München – Zürich 1984, 451-456. W Księdze Ezechiela, gdzie rzeczownik דְמוּת występuje stosunkowo często (Ez 1; 8; 10), ma on znaczenie „coś (podobnego) jak”.

<sup>11</sup> J. SCHARBERT, *Der Mensch als Ebenbild Gottes in der neueren Auslegung von Gen 1,26*, w: W. BAIER (red.), *Weisheit Gottes – Weisheit der Welt*. Festschrift für Joseph Kardinal Ratzinger, Band I, St. Ottilien 1987, 241-258, 247.

niem Scharberta tekst Rdz 1,26 należy rozumieć tak: „Bóg stworzył człowieka, w którym wytworzył w jakiś sposób obraz samego siebie. W tym obrazie jest już obecny człowiek. A więc Bóg stwarza człowieka za pomocą podobizny siebie samego”<sup>12</sup>. Autor tradycji kapłańskiej przejął element starszej tradycji „uczynimy człowieka” i sprecyzował go dodając sformułowanie „na Nasz obraz” zamiast „w Naszej postaci”. Uczynił to widocznie dlatego, ponieważ to nie postać Boga, lecz Jego obraz daje się „wyodrębnić”. Obraz wskazuje bowiem na fakt stworzenia, postać zaś w tym kontekście na coś naturalnego, na pokrewieństwo, na fakt splodzenia<sup>13</sup>.

### 3. „Niech panuje...”

W momencie stworzenia Bóg powierza człowiekowi specjalne zadanie: „Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi” (1,26b). Zastosowany w tekście hebrajski czasownik *רָדָה* (*rādāh*), który może wprawdzie zawierać pewien element troski (w sensie „towarzyszyć”, „prowadzić”), znaczy tutaj „panować”, „rządzić”, „deptać” i wskazuje na królewskie panowanie człowieka<sup>14</sup>. To Boże polecenie panowania w świecie nie należy do definicji podobieństwa człowieka „na obraz Boga”, ale jest następstwem stworzenia człowieka na obraz i podobieństwo Boże, to znaczy, do czego został on poprzez to powołany i uzdolniony<sup>15</sup>, mianowicie do panowania nad światem stworzonym przez Boga, a w szczególności nad istotami żywymi, które zostały stworzone w piątym i szóstym dniu. Ten motyw panowania człowieka, jako króla nad zwierzętami, pojawia się na nowo w Ps 8,7-9<sup>16</sup>: „Obdarzyłeś go (tj. człowieka) władzą nad dziełami rąk Twoich; złożyłeś wszystko pod jego stopy: owce i bydło wszelakie, a nadto i polne stada, ptactwo powietrzne oraz ryby morskie, wszystko, co szlaki mórza przemierza”.

Zlecając panowanie nad istotami żywymi Bóg powierza człowiekowi nie tylko ochronę i troskę o zwierzęta, ale przede wszystkim ich oswojenie i wprężenie do pracy jako zwierząt roboczych<sup>17</sup>. Może jednak zastanawiać fakt, dlaczego w tekście nazwane są tylko zwierzęta, ryby i ptaki? Czyżby człowiekowi nie zostało powierzone panowanie nad pozostałymi stworzeniami? Otóż język i myśl tradycji kapłańskiej i całego

---

<sup>12</sup> Tamże 248.

<sup>13</sup> L. RUPPERT, dz. cyt. 85n.

<sup>14</sup> Tamże 87.

<sup>15</sup> G. von RAD, *Genesis* 46.

<sup>16</sup> Por. B. WEBER, *Werkbuch Psalmen I. Die Psalmen 1 bis 72*, Stuttgart – Berlin – Köln 2001, 73n.

<sup>17</sup> L. RUPPERT, dz. cyt. 87.

Starego Testamentu zna tylko istnienie czegoś takiego jak panowanie nad istotami żywymi<sup>18</sup>. Stosunek człowieka do roślin jest inny, jak wskazują na to wersy 29-30, zaś stosunek do metali czy innych substancji chemicznych nie może być nazwany „panowaniem”. Jednak w myśl Rdz 1,26b pozostałe byty stworzone przez Boga nie są wyjęte spod panowania człowieka. Zachowanie człowieka w stosunku do istot żywych, tj. panowanie nad nimi, jest właściwym, ściśle zdefiniowanym i wyznaczonym przez Stwórcę zachowaniem człowieka w stosunku do otaczającego go świata. Najważniejszą rolę w tym zachowaniu ma odgrywać osobowość<sup>19</sup>. Człowiek staje się osobą, obrazem Boga, o ile może być człowiekiem słuchającym słowa Bożego, rozmawiającym z Bogiem na modlitwie i posłusznym Mu w służbie<sup>20</sup>.

Boży nakaz panowania nad istotami żywymi, a właściwie nad całym stworzonym światem, który zostaje wypowiedziany przez Boga już w stwórczych słowach: „uczynimy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam” (1,26a) jest zaproszeniem człowieka do udziału w panowaniu Boga nad stworzeniami<sup>21</sup>. W świecie antycznym władcy stawiali w okupowanych prowincjach państwa posągi swojej osoby, które reprezentowały ich jako władców. Na starożytnym Wschodzie król uchodził za obraz głównego boga, o ile był przedstawicielem mocy panującej owego bóstwa<sup>22</sup>. W opisie autora tradycji kapłańskiej człowiek, stworzony na obraz i podobieństwo Boże, któremu Stwórca powierza panowanie nad istotami żywymi, jest postrzegany jako pan świata „w zastępstwie za Boga na ziemi”<sup>23</sup>. Można przy tym mówić o pewnej „demokratyzacji”<sup>24</sup>, ponieważ nie tylko królowie, ale każdy człowiek nosi w sobie podobieństwo Boże. Chodzi tu przede wszystkim o osobowość, która nie tylko uzdalnia człowieka do reprezentowania Boga i panowania nad stworzeniem, lecz również czyni go partnerem Boga. Człowiekowi powierza Bóg określone zadanie panowania nad światem i wzywa go do wspólnoty ze sobą. Stary Testament nie zna innego obrazu Boga jak tylko jako

---

<sup>18</sup> C. WESTERMANN, *Genesis* 220. Por. G. von RAD, *Teologia Starego Testamentu*, Warszawa 1986, 124.

<sup>19</sup> C. WESTERMANN, *Genesis* 220.

<sup>20</sup> Tak F. HORST, *Der Mensch als Ebenbild Gottes*, w: *Gottes Recht* (TB 12), München 1961, 222-234, 231.

<sup>21</sup> J. SCHARBERT, *Genesis*. 1 – 11 (NEB.AT 5), Würzburg 1983, 45.

<sup>22</sup> Por. W.H. SCHMIDT, *Die Schöpfungsgeschichte der Priesterschrift. Zur Überlieferungsgeschichte von Gen 1,1-2,4a und 2,4b-3,24* (WMANT 17), Neukirchen-Vluyn 31973, 137-139; E. OTTO, *Der Mensch als Geschöpf und Bild Gottes in Ägypten*, w: H.W. WOLFF (red.), *Probleme biblischer Theologie. Festschrift für G. von Rad zum 70. Geburtstag*, München 1971, 335-348, 345n; L. Ruppert, dz. cyt. 90n.

<sup>23</sup> J. SCHARBERT, *Genesis* 45.

<sup>24</sup> Aspekt ten podkreślają mn. J. SCHARBERT, *Genesis* 45; L. RUPPERT, dz. cyt. 91.

człowieka<sup>25</sup> (por. Wj 20,4; Pwt 5,8), ani żadnego ubóstwienia króla, jak ma to miejsce u narodów sąsiadujących z Izraelem. Dlatego też autor tradycji kapłańskiej akcentuje tak mocno Boże podobieństwo człowieka, który posiada władzę królewską do panowania nad innymi stworzeniami oraz udział w królewskiej godności samego Boga<sup>26</sup>.

Stworzenie człowieka na obraz i podobieństwo Boże niesie ze sobą jeszcze jedną poważną konsekwencję. Pierwszy opis stworzenia z Księgi Rodzaju podkreśla mianowicie „prymat człowieka” jako „reprezentanta Boga”<sup>27</sup> na ziemi (1,26; por. 5,1). I chociaż został on stworzony w tym samym dniu co inne zwierzęta, jest on wywyższony spośród wszystkich innych stworzeń. To on otrzymuje prymat wśród wszystkich stworzeń oraz zadanie reprezentowania Boga Stwórcy i Pana Stworzenia wobec pozostałych stworzeń – „tak jak wicekról”<sup>28</sup>. Rdz 1,26 wskazuje również na szczególną godność człowieka, która przysługuje mu na podstawie stworzenia i z którą ściśle związane jest zadanie panowania nad światem. Nawet grzech pierworodny nie pozbawia człowieka tej godności (por. Rdz 9,6; Syr 17,3), nie zwalnia go też z obowiązku panowania nad stworzeniami<sup>29</sup>.

Na to panowanie otrzymuje człowiek od Stwórcy błogosławieństwo<sup>30</sup>, które ma mu pomagać w utrzymaniu i dalszym prowadzeniu stworzenia<sup>31</sup>. Błogosławieństwo to gramatycznie sformułowane jest jak rozkaz: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po

<sup>25</sup> Stary Testament używa na określenie Boga antropomorfizmów i antropopatyzmów w przeciwieństwie do religii starożytnego Wschodu, które często przedstawiają bogów za pomocą teriomorfizmów. Por. J.A. SOGGIN, dz. cyt. 44; zob. też S. KREUZER, *Bild / Ebenbild* (AT), w: J.B. BAUER (red.), *Bibeltheologisches Wörterbuch*, Graz – Wien – Köln 41994, 77-80; A. DESSLER, *Der Gott des Alten Testaments*, w: J. RATZINGER (red.), *Die Frage nach Gott* (QD 56), Freiburg – Basel – Wien 1972, 45-58.

<sup>26</sup> J. SCHARBERT, *Genesis* 45; J.S. SYNOWIEC, *Na początku. Wybrane zagadnienia Pięcioksięgu*, Warszawa 1987, 130.

<sup>27</sup> L. RUPPERT, dz. cyt. 92; A.P. ROSS, 1. Mose, w: J.F. WALVOORD – R.B. ZUCK (red.), *Das Alte Testament erklärt und ausgelegt. Band 1. 1. Mose – 2. Samuel*, Holzgerlingen 32000, 19. O człowieku jako „reprezentancie Boga” mówią m.in. W.H. SCHMIDT, dz. cyt. 140-144; H. WILDBERGER, *Das Abbild Gottes*, Gen 1,26-30, w: *Theologische Zeitschrift* 21(1965), 245-259.

<sup>28</sup> L. RUPPERT, dz. cyt. 92.

<sup>29</sup> Tamże.

<sup>30</sup> Oprócz władzy panowania błogosławieństwo to zapewniało człowiekowi płodność, czyli posiadanie mocy rozrodczych. Por. K. ROMANIUK, *Krótki zarys historii zbawienia*, Warszawa 1987, 32nn.

<sup>31</sup> D. VETTER, *Segen*, w: M. GÖRG – B. LANG, *Neues Bibel-Lexikon*, Band III, Zürich – Düsseldorf 2001, 552-555, 552.

ziemi” (Rdz 1,28). Podobne błogosławieństwo otrzymują wcześniej istoty żywe i ptactwo (1,22), ale do nich nie zwraca się Bóg tak bezpośrednio jak do ludzi (וַיֹּאמֶר לָהֶם) (*wajjo 'mæx lāhæm*) – „mówiąc do nich”<sup>32</sup>. Ta różnica nie jest przypadkowa. Bóg może się zwrócić do ludzi, bo tylko ich uczynił swoimi partnerami dialogu. Poza tym słowa błogosławieństwa, wyrażone w trybie rozkazującym („bądźcie płodni”, „rozmnażajcie się”, „zapelniajcie”), są te same jak w Rdz 1,22, przy czym „wody morskie” zastąpione są tu przez „ziemię”. Następnie w ramach tego błogosławieństwa przekazuje Bóg ludziom „dominium terrae”<sup>33</sup> – panowanie i władzę nad ziemią i wszystkimi istotami żyjącymi. W tym celu przecież stworzył ludzi (1,26b). Znowu występuje tu czasownik אָרָה (*rādāh*), jak w wersji 26b, oraz czasownik כָּבַשׁ (*kābasch*) – „poddąć sobie”, „zdeptać”. Przedmiotem, który ludzie mają uczynić sobie poddanym jest ziemia. Zaskakuje fakt, że spośród wymienionych w 1,26b gatunków zwierząt brakuje tu bydła. Powierzone ludziom panowanie „nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi” wydaje się trochę dziwne, ponieważ nie ma tu mowy o zwierzętach domowych, np. o bydłe, które można byłoby łatwo oswoić. Intencją autora tradycji kapłańskiej nie jest jednak wyliczenie wszystkich rodzaj zwierząt, lecz uwypuklenie trzech obszarów: morza, powietrza i ładu, których fauna określona jednym pojęciem (הַיָּבֵשׁ הַהַיָּמָוִת) (*hājāh hāromasæt*) – „zwierzęta pełzające”) oznacza wszystkie zwierzęta domowe. Tak więc panowanie nad zwierzętami znaczy tu oswojenie ich przez ludzi i wprężenie do pracy<sup>34</sup>.

#### 4. „Czyńcie sobie ziemię poddaną”

Pozostaje odpowiedź na pytanie jak należy rozumieć nakaz Stwórcy „czyńcie sobie ziemię poddaną”? Na pewno nie chodzi tu o wyzysk, rabunek czy grabież, lecz o podbój ziemi i panowanie nad innymi żywymi istotami, czyli o tworzenie cywilizacji i kultury<sup>35</sup>. Czasownik כָּבַשׁ (*kābasch*) może wprawdzie implikować jakąś siłę czy przemoc, np. w stosunku do

<sup>32</sup> Wers 27 precyzuje, że Bóg stworzył „mężczyznę i niewiastę”; stąd liczba mnoga w wersji 28.

<sup>33</sup> L. RUPPERT, dz. cyt. 94.

<sup>34</sup> Tamże. Tak również J.A. SOGGIN, dz. cyt. 45. Należy odrzucić interpretację K. Kocha, który w fakcie pominięcia bydła w 1,28 oraz w kontekście 1,29n wskazuje na to, że panowanie człowieka nad zwierzętami oznacza tylko obowiązek troski o zapewnienie im pokarmu oraz właściwych warunków życia. Por. K. KOCH, *Gestaltet die Erde, doch heget das Leben! Einige Klarstellungen zum dominium terrae in Gen 1*, w: H.G. Geyer i in., „Wenn nicht jetzt, wann dann?.. Aufsätze für H.J. Kraus zum 65. Geburtstag, Neukirchen-Vluyn 1983, 23-36, 33.

<sup>35</sup> Por. J.S. SYNOWIEC, dz. cyt. 131.

niewolnika (por. Jer 34,11.16). Znaczące są jednak te miejsca w tradycji kapłańskiej, gdzie czasownik ten występuje w kontekście zdobytego przez Izraela kraju (Lb 32,22.29; Joz 18,1; por. 1Krn 22,18). Czasownik  $\text{רָדָה}$  (*kābasch*), podobnie jak  $\text{רָדָה}$  (*rādāh*), wskazuje na terminologię królewską<sup>36</sup> oraz przedstawia obraz „postawienia na czymś stóp”<sup>37</sup>. W naszym tekście czasownik ten oznacza wzięcie ziemi w posiadanie, tak jak Izrael wziął w posiadanie ziemię obiecaną<sup>38</sup>. To panowanie człowieka „jako króla podobnego Bogu”<sup>39</sup> ogranicza się najpierw do jego naturalnej przestrzeni życiowej, a więc do powierzchni suchej stworzonej trzeciego dnia. Stamtąd rozciąga się ono jako panowanie kulturowe na wszystkie obszary stworzenia oraz na każde ze stworzeń<sup>40</sup>.

Boży nakaz panowania nad światem oraz czynienia sobie ziemi poddaną, wypowiedziany przez Stwórcę już w momencie stworzenia, pozwala spojrzeć na człowieka w zupełnie innej perspektywie. Ukazuje się on nie tylko jako „korona stworzenia”, ale przede wszystkim jako reprezentant i zastępca Boga na ziemi. Człowiek otrzymuje „mandat Boży”<sup>41</sup>, by panować na ziemi i czynić ją sobie poddaną. Bóg umieszcza „człowieka w świecie jako znak swego własnego majestatu i potęgi, aby Jego, to znaczy Bożych, praw strzegł i je realizował”<sup>42</sup>.

Dzisiejszy rozwój ekologii, nie jest więc niczym innym, jak tylko realizowaniem powierzonego człowiekowi przez Stwórcę zadania. Powinien on w taki sposób panować nad światem oraz czynić „sobie ziemię poddaną”, aby nie zamienić otrzymanego od Boga błogosławieństwa w przekleństwo. Autor tradycji kapłańskiej nie ostrzega przed przeludnieniem czy zachwianiem równowagi ekologicznej, ponieważ nie ma do tego powodu. Człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boże obdarzony jest przez Stwórcę rozsądkiem. Jako reprezentant i zastępca Boga na ziemi powinien mądrze i troskliwie panować nad powierzonym mu stworzeniem<sup>43</sup>.

---

<sup>36</sup> L. RUPPERT, dz. cyt. 95.

<sup>37</sup> N. LOHFINK, *Wachstum. Die Priesterschrift und die Grenzen des Wachstums*, w: tenże, *Unsere großen Wörter*, Freiburg – Basel – Wien 1977, 156-171, 166.

<sup>38</sup> K. KOCH, dz. cyt. 29.

<sup>39</sup> D. GUTHRIE – J.A. MOTYER (red.), *Brockhaus. Kommentar zur Bibel I (1.Mose – Esther)*, Basel – Wuppertal 1980, 94.

<sup>40</sup> Tamże.

<sup>41</sup> Por. G. von RAD, *Genesis* 46.

<sup>42</sup> G. von RAD, *Teologia* 123.

<sup>43</sup> Por. J. SCHARBERT, *Genesis* 46; J. MOLTMANN, *Gott in der Schöpfung: ökologische Schöpfungslehre*, München 1985, 12nn.

## **The Beginnings of Ecology in the Bible**

### SUMMARY

The development of ecology in contemporary times leads to the question: what are the beginnings of this branch of science? The Bible proposes the answer to us in the first story of creation. Man receives as his task the dominion over the world (Gen 1,26b) and its subduing (Gen 1,28). Ecology is thus the fulfillment of the creating will of God.